

Sygn. akt I A Ca 90/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 marca 2011 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Hanna Rosiak - Dąbrowska (spr.)
Sędziowie	:	SA Irena Ejsmont - Wiszowata SO del. Jarosław Marek Kamiński
Protokolant	:	Iwona Aldona Zakrzewska

po rozpoznaniu w dniu 24 marca 2011 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **K. K. (1)**

przeciwko **M. S. (1), B. K. i M. K.**

z udziałem interwenienta ubocznego (...) **S.A. w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji **powódki i pozwanej M. K.**

od wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach

z dnia 30 listopada 2010 r. sygn. akt I C 90/10

I. **oddala obie apelacje;**

II. **koszty procesu za drugą instancję wzajemnie znosi.**

UZASADNIENIE

Powódka K. K. (1) wystąpiła przeciwko pozwanym: M. S. (1), B. K. i M. K. z pozwem o ochronę dóbr osobistych, w którym wniosła o zasądzenie na jej rzecz odszkodowania w kwocie 100.000,00 zł.

W uzasadnieniu wskazała, iż zeznania M. S. (1) na rozprawie przed Sądem Rejonowym w Augustowie w dniu 31.10.2008 r. w sprawie sygn. akt I Ns 446/07 oraz wyjaśnienia pełnomocnika B. M. K. na rozprawie apelacyjnej przed Sądem Okręgowym w Suwałkach w dniu 26.02.2009 r. o sygn. akt I Ca. 20/09 były kłamliwe czym naraziły powódkę na pomówienie, znieważenie i zniesławienie jej osoby, jak też naruszenie jej dóbr osobistych i dobrego imienia.

Pozwane M. S. (1), B. K. i M. K. w odpowiedziach na pozew wniosły o oddalenie powództwa w całości podnosząc, iż ich działania nie naruszyły dóbr osobistych powódki. Ponadto pozwana M. K., w związku z wykonywaniem przez nią czynności fachowego pełnomocnika, wniosła o wezwanie (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w W. do sprawy jako ubezpieczyciela.

(...) Spółka Akcyjna z (...) w W. zgłosił swoją interwencję uboczną po stronie pozwanej M. K. wnosząc o oddalenie powództwa w całości wskazując, iż pozwana M. K. objęta jest ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej jako radca prawny za szkody wyrządzone w następstwie jej działania lub zaniechania, w okresie trwania ochrony ubezpieczeniowej, podczas wykonywania czynności radcy prawnego.

Na rozprawie w dniu 16 listopada 2010 r. powódka zmodyfikowała swoje żądanie wnosząc o zasądzenie odszkodowania w kwocie po 100.000,00 zł od każdej pozwanej.

Wyrokiem z dnia 30 listopada 2010 r. Sąd Okręgowy w Suwałkach zasądził od pozwanych M. S. (1) i M. K. na rzecz powódki kwoty po 1000 zł, w pozostałej części powództwo w stosunku do tych pozwanych oddalił, zaś w stosunku do pozwanej, B. K. – w całości, odstąpił od obciążania powódki kosztami procesu.

Z ustaleń tego Sądu wynika, że K. K. (1) z domu B., urodziła się dnia (...) w A.. Miała cztery siostry: E. B., H. B., Z. B. i J. B.. Mieszkała ona w sąsiedztwie domu rodziny C., z którego to pochodzą M. S. (1) i B. K.. K. K. (1) jako kilkunastoletnia dziewczyna pomagała w opiece nad wówczas małoletnią M. S. (1). W roku 1952 przeprowadziła się do G., gdzie w dniu (...) urodziła córkę K. M..

Dnia 16 czerwca 1955 r. w A. dokonano zatrzymania J. B., siostry K. K. (1). J. B. została oskarżona o popełnienie przestępstwa z art. 257 kk w sprawie Ds. 136/55. Sąd Rejonowy w Augustowie prawomocnym wyrokiem z dnia 15 września 1955 r. w sprawie sygn. akt I K 594/55 skazał ją na karę 3 lat pozbawienia wolności.

W świadomości M. R. (1) S., osoba K. K. (2) została powiązana z wydarzeniami towarzyszącymi aresztowaniu kobiety przez funkcjonariuszy milicji w ich domu rodzinnym. Zatrzymania dokonano w związku z licznymi kradzieżami na terenie miasta A.. Świadcami tego zdarzenia byli: M. S. (1), M. R. (2), Z. C. i J. C. .

Na rozprawie przed Sądem Rejonowym w Augustowie w dniu 31 października 2008 r. w sprawie I Ns 446/07 o zasiedzenie, M. S. (1) zeznała, iż będąc naocznym świadkiem, widziała jak K. K. (1) w latach 50-tych w domu C. była aresztowana przez milicję i w związku z tym zajęciem nie była mile widziana w jej domu .

Następnie na rozprawie apelacyjnej w dniu 26 lutego 2009 r. przed Sądem Okręgowym w Suwałkach w sprawie I Ca 20/09 pełnomocnik B. K. - radca prawny M. K., powtórzyła zeznania M. S. (1) mówiąc, iż K. K. (1) została aresztowana w domu C. w związku z udziałem w grupie przestępczej. Dodała również, iż w jej ocenie, okoliczność ta podważa wiarygodność zeznań K. K. (1) w sprawie o zasiedzenie. Bezspornym jest, że K. K. (1) nie była skazana w postępowaniu karnym.

Oceniając tak ustalone fakty przez pryzmat przesłanek art.23 kc Sąd przyjął, że wypowiedzi pozwanych M. S. (1) i M. K. z całą pewnością mają charakter znieważający osobę K. K. (1), albowiem wypowiadały przed Sądami, w budynku publicznym, a jawność tych rozpraw nie była wyłączona. Fakt, iż powódka nie była obecna na tych rozprawach nie oznacza, iż nie została pomówiona, o czyny których się nie dopuściła. Okoliczności, na które powoływały się pozwane były skierowane do szeregu osób biorących udział w tych rozprawach. A zatem w odczuciu odbiorców tych informacji mogło nastąpić negatywne nastawienie do powódki i utratę do niej zaufania.

Należyta staranność pozwanej M. K. określana przy uwzględnieniu zawodowego charakteru prowadzonej przez nią działalności gospodarczej uzasadnia w ocenie Sądu zwiększone oczekiwania co do umiejętności, wiedzy, skrupulatności i rzetelności, zapobiegliwości i zdolności przewidywania. Obejmuje także znajomość obowiązującego prawa oraz następstw z niego wynikających w zakresie prowadzonej działalności gospodarczej. Oświadczenia pełnomocnika procesowego składane w postępowaniu sądowym imieniem reprezentowanego, naruszające dobra

osobiste strony przeciwnej, mogą być uznane za bezprawne, jeżeli zawierają fakty i oceny przedstawione ze świadomością niezgodności ich z prawdą. Oświadczeniom pozwanej M. K. można w świetle okoliczności faktycznych przypisać takie stwierdzenia.

Dokonując takiej oceny Sąd uznał, że nie można przypisać działań bezprawnych pozwanej B. K., albowiem jako mocodawca M. K., nie może ponosić odpowiedzialności za jej oświadczenia składane przed Sądem.

Sąd wskazał, że do przyjęcia odpowiedzialności majątkowej sprawcy naruszenia dobra osobistego wystarczające jest ustalenie bezprawności jego działania. Taki wniosek wynika z analizy treści art. 448 kc w zw. z art. 24 kc.

Określając wysokość zadośćuczynienia Sąd miał na uwadze rodzaj dobra, które zostało naruszone, charakter, stopień nasilenia i czas trwania ujemnych przeżyć psychicznych spowodowanych naruszeniem, okoliczność, że naruszenia były popełnione na rozprawach jawnych. Ich celem było podważenie wcześniej składanych zeznań przez powódkę w sprawie o zasiedzenie. W ocenie Sądu Okręgowego żądane przez powódkę kwoty zadośćuczynienia w wysokości po 100.000,00 zł od każdej pozwanej były zbyt wygórowane i nieadekwatne do stopnia winy pozwanych M. S. (1) i M. K.. Wysokość zasądzonego zadośćuczynienia po 1000 zł wprawdzie nie jest znaczna, ale Sąd miał również na uwadze, iż powódka nie jest osobą publiczną, zatem krąg osób, które uzyskały wiedzę o jej rzekomym aresztowaniu był w znacznej mierze ograniczony.

Orzekając o kosztach procesu, Sąd uznał, iż w niniejszej sprawie zachodzą szczególne okoliczności uzasadniające w myśl art. 102 kpc, odstąpienie od obciążenia powódki kosztami. W orzecznictwie Sądu Najwyższego (wyrok z dnia 09 października 1967r. w sprawie I CR 81/67, OSNC 1968 z. 4, poz. 72) podkreśla się, iż wygórowane żądania o zadośćuczynienie, którego określenie zależy od oceny sądu, a powodowie są subiektywnie przekonani o jego zasadności, nakłada na Sąd rozstrzygnięcie o kosztach zgodnie zasadą słuszności.

Powyższy wyrok w części uwzględniającej powództwo w stosunku do jej osoby zaskarżyła pozwana M. K., zarzucając wyprowadzenie błędnych wniosków z zebranego przez SO materiału dowodowego przez przyjęcie, że M. K. naruszyła dobra osobiste powódki podając fakty i ocenę przedstawioną ze świadomością niezgodności ich z prawdą, a całkowite pominięcie formułowanych przez powódkę nieprawdziwych zarzutów, a nawet pomówień, że pozwana ciągle informują sąsiadów, przyjaciół i urzędników o zachowaniu (w młodości) powódki, co powinno być brane pod uwagę przez Sąd I instancji dokonujący oceny całego materiału dowodowego i co przy prawidłowym wnioskowaniu powinno spowodować oddalenie powództwa w całości tj. naruszenie art. 233 §1 kpc oraz nieprawidłowe uznanie, że oświadczenie pełnomocnika B. K. ma znamiona bezprawności i zastosowanie art. 23 i 24 kc w tym zakresie.

W związku z powyższym wniosła o:

1. zmianę II części wyroku Sądu I instancji przez oddalenie powództwa w stosunku do M. K.,
2. zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej skarżącej kosztów postępowania za II instancję wg norm przepisanych.

Powódka zaskarżyła wyrok w części :

- oddalającej powództwo wobec pozwanej M. S. (2) powyżej kwoty 1.000 zł,
- oddalającej powództwo wobec pozwanej M. K. powyżej kwoty 1.000 zł,
- oddalającej powództwo wobec pozwanej B. K. w całości.

Wyrokowi zarzuciła:

- I. Sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych Sądu z treścią wydanego wyroku

- poprzez wadliwe przyjęcie, że kwota 1.000 zł zasądzona wobec pozwanej M. S. (2) jest odpowiednia i w pełni kompensuje naruszenie dóbr osobistych powódki,
- poprzez wadliwe przyjęcie, że kwota 1.000 zł zasądzona wobec pozwanej M. K. jest odpowiednia i w pełni kompensuje naruszenie dóbr osobistych powódki,

II. Naruszenie przepisów postępowania mających istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 233 §1 kpc poprzez brak wszechstronnego i należytego rozważenia materiału dowodowego zebranego w sprawie polegającego na wadliwym przyjęciu przez Sąd, że pozwana B. K. nie ponosi odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych powódki, lecz jedynie taką odpowiedzialność ponosi jej pełnomocnik procesowy - radca prawny M. K..

III. Naruszenie prawa materialnego

- 1) naruszenie art. 448 kc w związku z art. 24 kc poprzez błędną wykładnię prowadzącą do przyjęcia, że powódce nie należy się odpowiednia suma tytułem zadośćuczynienia, lecz jedynie zadośćuczynienie w symbolicznej wysokości 1.000 zł zasądzone wobec pozwanej M. S. (2) i wobec pozwanej M. K..
- 2) naruszenie art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej polegające na zasądzeniu zadośćuczynienia w nieznaczonej wysokości z uwagi na to, że powódka „nie jest osobą publiczną” co jednoznacznie wskazuje na naruszenie zasady równego traktowania przez władze publiczne wszystkich obywateli, o czym stanowi art. 32 ust. 1 Konstytucji RP

Wskazując na powyższe wniosła o:

1. zmianę wyroku w zaskarżonej części; w punkcie III przez:

- zasądzenie wobec pozwanej M. S. (2) na rzecz powódki kwoty 99.000 zł oraz kosztów postępowania za obie instancje według norm prawem przepisanych,
- zasądzenie wobec pozwanej M. K. na rzecz powódki kwoty 99.000 zł oraz kosztów postępowania za obie instancje według norm prawem przepisanych,
- zasądzenie wobec pozwanej B. K. na rzecz powódki kwoty 100.000 zł oraz kosztów postępowania za obie instancje według norm prawem przepisanych
- ewentualnie wniosła o:

2. uchylenie wyroku w zaskarżonej części w zakresie punktu III i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie od pozwanych na rzecz powódki kosztów postępowania według norm prawem przepisanych.

Sad Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacje nie zasługują na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności oceniona zostanie apelacja pozwanej, kwestionująca zasadę rozstrzygnięcia i z tego powodu potraktowana jako dalej idąca.

Wbrew jej twierdzeniom konstruując podstawę faktyczną rozstrzygnięcia Sąd I instancji nie naruszył art. 233 §1 kpc. Dokonana przez Sąd ocena dowodów zgromadzonych w sprawie nie przekracza granic określonych tym przepisem. Sąd dokonując rozstrzygnięcia rozważył całokształt materiału dowodowego zaprezentowanego przez strony, skarżąca nie wykazała, aby ocena ta była sprzeczna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Zarzut „całkowitego pominięcia formułowanych przez powódkę nieprawdziwych zarzutów, a nawet pomówień, że pozwane ciągle informują sąsiadów, przyjaciół i urzędników o zachowaniu (w młodości) powódki” jest bezprzedmiotowy,

skoro procesowa ocena faktów wskazanych w pozwie jako naruszających dobra powódki dotyczyła jedynie zachowań pozwanych na rozprawach sądowych i to było przedmiotem procedowania Sądu.

Wbrew też twierdzeniom pozwanej Sąd nie naruszył art. 23 i 24 kc. Forma wypowiedzi nie może być drastyczna; powinny ją cechować umiar i oględność. Opinia dotycząca osoby powinna być wyrażona w powiązaniu z twierdzeniami faktycznymi i dowodami, nie może natomiast być gołosłowna. Dla oceny działania profesjonalnego pełnomocnika nie jest obojętne - przy uwzględnieniu okoliczności towarzyszących sprawie - użycie formuły polegającej na odwołaniu się do twierdzenia, poglądu lub stanowiska strony, którą reprezentuje w procesie, bądź innych jego uczestników. Powinien rozważyć, czy upubliczniane przez niego fakty i twierdzenia nie wzbudzają oczywistych wątpliwości co do ich zgodności z rzeczywistością. Ponosi odpowiedzialność za wypowiedziane lub napisane słowa, z której nie zwalnia go powoływanie się na zasłyszane w toku procesu, nie zweryfikowane informacje. Wymienione czynniki decydują o ocenie, czy profesjonalny pełnomocnik przy wykonywaniu swego zawodu w konkretnej sprawie skorzystał z wolności słowa w granicach określonych przez przepisy prawa, czy granice te przekroczył (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2006 r. w sprawie IV CSK 2/06). Rzeczowa obrona interesów klienta nie wymagała w sprawie o stwierdzenie zasiedzenia nieruchomości używania niesprawdzonych, naruszających dobra osobiste powódki argumentów o jej rzekomej przeszłości przestępczej, w celu zdyskwalifikowania jej wiarygodności jako świadka. Niewątpliwie brak jest podstaw do uznania, że takie przedstawienie faktów przez pełnomocnika nastąpiło ze świadomością ich niezgodności z prawdą, ale z możliwością, przy dołożeniu należytej staranności, przewidzenia, że mogą być one z nią niezgodne. Stanowisko Sądu, że przesłanką odpowiedzialności opartej na art. 448 kc jest zawinienie sprawcy naruszenia, pozostaje w zgodzie z dominującymi w tej materii poglądami. Przeważające jest także stanowisko, że każda wina, niezależnie od jej stopnia i natężenia - więc także culpa levissima - usprawiedliwia zasądzenie zadośćuczynienia lub odpowiedniej sumy pieniężnej na cel społeczny wskazany przez pokrzywdzonego. Przyjmowany dla stwierdzenia winy (niedbalstwa) miernik staranności ma zasadniczo charakter obiektywny, co jednak nie eliminuje stosowania wzorca postępowania właściwego dla osób należących do określonej grupy, wyróżnianej na przykład ze względu na wykształcenie lub zawód, chociaż także przy uwzględnieniu cech przeciętnych, uznawanych za typowe dla takiej grupy (por. wyrok Sądu Najwyższego - z dnia 16 września 2004 r. IV CK 707/2003 Lex Polonica nr 205961).

Wbrew też pogładowi wyrażonemu w apelacji powódki zaakceptować należy stanowisko Sądu I instancji o braku legitymacji biernej pozwanej B. K., której pełnomocnikiem w sprawie o zasiedzenie była raca prawny M. K.. Wypowiadając wyżej opisane słowa w toku sprawy o zasiedzenie pozwana M. K. nie działała w ramach udzielonego jej pełnomocnictwa i naruszenia dóbr osobistych powódki dokonała we własnym imieniu.

Na uwzględnienie nie zasługuje również apelacja powódki kwestionująca wysokość zadośćuczynienia.

Wysokość świadczenia przyznanego na podstawie art. 448 kc ma charakter ocenny, stąd też sądy w instancjach merytorycznych mają stosunkowo spory zakres swobody sędziowskiej przy jego określaniu, co równocześnie ogranicza możliwość ingerencji w tę sferę ocenną przez instancję odwoławczą. Dlatego też skuteczne zakwestionowanie wielkości zasądanego z tego tytułu świadczenia możliwe jest tylko wówczas, gdy jego nieproporcjonalność do wyrządzonej krzywdy jest bardzo wyraźna czy wręcz rażąca (wyrok SN z 8 sierpnia 2007 r., I CSK 165/2007, LexPolonica nr 1659650, OSNC-ZD 2008, nr C, poz. 66).. Taka sytuacja w niniejszej sprawie nie zachodzi, w związku z czym zarzut naruszenia art. 448 kc w związku z art. 24 kc jest niezasadny.

Podstawowe znaczenie dla określenia odpowiedniej sumy pieniężnej jest ustalenie krzywdy, która miałaby stanowić jej kompensatę. Stanowi ona niemajątkowy skutek naruszenia dóbr osobistych. Stwierdzenie krzywdy w konkretnym przypadku powinno uwzględniać obiektywne kryteria oceny fizycznych i psychicznych następstw danego zdarzenia (por. wyrok SN z 14 kwietnia 1990 r., II CR 42/80, LEX nr 8225; A. Cisek (w:) E. Gniewek, Komentarz, 2008, art. 445, nb 13; J. Panowicz-Lipska, Majątkowa ochrona dóbr osobistych, Warszawa 1975, s. 71 i n.; M. Safjan (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. I, 2005, art. 445, nb 21). Uszczerbek związany z naruszeniem dóbr może polegać na fizycznych dolegliwościach ,psychicznych cierpieniach, bądź innych następstwach uszczerbku w postaci uczucia dyskomfortu. Kompensata majątkowa ma na celu przewyciężenia przykrych doznań w tej mierze. W judykaturze i doktrynie dość powszechnie przyjmuje się wyłącznie kompensacyjny charakter tak udzielonej ochrony i

niedopuszczalność przypisywania jej funkcji represyjnej. Ustalenie „odpowiedniej sumy pieniężnej” powinno nastąpić - podobnie jak przy ustalaniu zadośćuczynienia z art. 445 kc - z uwzględnieniem wszelkich okoliczności dotyczących: rodzaju chronionego dobra, rozmiaru doznanego uszczerbku, charakteru następstw naruszenia itp. Generalnie biorąc - wysokość sum zasądzonych na podstawie art. 448 kc jest umiarkowana. Taka praktyka jest uzasadniona, jeśli brać pod uwagę możliwość kumulatywnego stosowania innych środków ochrony naruszonego dobra osobistego poszkodowanego. Zasadnicze przesłanki rozstrzygnięcia o roszczeniu opartym na art. 448 k.c. to rodzaj naruszonego dobra, intensywność naruszenia oraz jego skutki dla poszkodowanego, a także zachowanie się naruszcyciela (wyrok SN z 13 czerwca 2002 r., V CKN 1421/2000, niepubl.).

Niewątpliwie powódka została skrzywdzona przez pozwane M. S. (2) i M. K. treścią ich oświadczeń, z których wynikają jednoznacznie naruszające godność i dobre imię skarżącej sugestie co do jej nagannego, przestępczego postępowania w dalekiej przeszłości. Oceniając rozmiar tej krzywdy Sąd Okręgowy prawidłowo miał na względzie wyżej opisane przesłanki. Do naruszenia dobrego imienia skarżącej doszło w toku postępowania sądowego z wąskim gronem uczestników. Naruszenia te nie były ukierunkowane bezpośrednio na osobę skarżącą w celu umniejszenia jej osoby, zdeprecjonowania w oczach środowiska, ale pośrednio, w celu zdyskredytowania jej zeznań w charakterze świadka w sprawie o zasiedzenie. Tak to zrozumiały osoby uczestniczące w tym postępowaniu (zeznania świadka M. C. k.151, jej oświadczenie k.166). Wskazanie przez Sąd okoliczności, że powódka nie jest osobą publiczną nie oznacza, wbrew twierdzeniom apelacji, że Sąd naruszył zasadę równego traktowania przez władze publiczne wszystkich obywateli, o czym stanowi art. 32 ust. 1 Konstytucji RP. Stanowisko to świadczy jedynie o tym, że okoliczność, iż powódka nie jest osobą publiczną powoduje, że informacje naruszające jej dobra osobiste dotarły do mniejszej liczby osób, niż gdyby dotyczyło to osoby znanej szerszemu gronu, zatem skutki tego naruszenia są mniejsze niż w przypadku osoby publicznej. Poza niewątpliwym uczuciem dyskomfortu z twierdzeń powódki nie wynika, aby doznana krzywda miała postać fizycznych dolegliwości, bądź psychicznych cierpień. Naruszenia miały charakter incydentalny i nie były intensywne. Korzystając z przyznanego w tej mierze znacznego luzu ocenego, kierując się ogólną wskazówką, że wysokość kompensaty winna być utrzymana w rozsądnych granicach, Sąd I instancji przyznał zadośćuczynienie, któremu nie można przypisać cechy nieproporcjonalności do wyrządzonej krzywdy bardzo wyraźnej, czy wręcz rażącej. Świadczenie to stanowi zatem w przybliżeniu ekwiwalent utraconych przez powódkę dóbr. Zadośćuczynienie w wyższej, żądanej przez powódkę wysokości zawierałoby element kary, a penalny charakter tego instrumentu jest wyłączony.

Brak było również podstaw do uwzględnienia wniosku o ustanowienie adwokata z urzędu złożonego przez powódkę na etapie postępowania apelacyjnego, gdyż w ocenie Sądu Apelacyjnego udział adwokata w tym stadium postępowania nie jest potrzebny (art. 117 § 5 kpc). Podejmowane przez skarżącą czynności w toku procesu oraz treść sformułowanych przez nią pism procesowych nie nasuwają zastrzeżeń co do jej zdolności do samodzielnego występowania w procesie. Powódka rozumie treść podejmowanych przez Sąd decyzji procesowych i reaguje na nie przez wnoszenie środków zaskarżenia, stosuje się także do zarządzeń przewodniczącego. Zatem jest ona w stanie samodzielnie reprezentować swoje interesy w toku postępowania przed Sądem Apelacyjnym. Jest to już kolejny wniosek skarżącej o ustanowienie fachowego pełnomocnika, nie zachodziła zatem potrzeba przekazania do rozpoznania wniosku Sądowi I instancji (art. 117 § 6 kpc).

Wskazując zatem na powyższe Sąd Apelacyjny oddalił obie apelacje jako bezzasadne na podstawie art. 385 kpc, co uzasadnia rozstrzygnięcie o kosztach procesu za II instancją na podstawie art. 100 w zw. z art. 108 § 1 kpc.